



CHRIS News 3/2014

4 czerwca 2014

Spotkania przedwyjazdowe LATO 2014

Od wielu już lat tuż przed wyjazdami mamy przyjemność zapraszać Państwa na spotkania przedwyjazdowe. W tym roku spotkania odbędą się 7 czerwca na Politechnice Warszawskiej.

Szczegółowy plan spotkań znajdą Państwo [TUTAJ](#).

Plan spotkania obejmuje kilka wątków istotnych dla pobytu dziecka na campie: podczas spotkań staramy się przybliżyć Państwu ideę organizowania wypoczynku w formie campów, podzielić się z Państwem naszą wizją wartościowego wypoczynku dzieci.

Spotkania przedwyjazdowe są prowadzone zazwyczaj przez kierowników campów, czasami zdarza się, że kierownika campu zastępuje kierownik programowy lub zastępca kierownika campu. Każdy z kierowników przedstawia swój camp lub bazę jako jednostkę organizacyjną: omawia plan dnia, zakwaterowanie, wyżywienie. Mówi również o sposobie realizowania programu. Dowiedzą się Państwo, ilu instruktorów i



Fotorelacja

Dzień Dziecka 2014

Na naszych Campach w Tardzie, Radkowie i Serwach dzieci pracowników ośrodków oraz dzieci z najbliższej okolicy zaprosiliśmy do udziału w zabawach i zajęciach przygotowanych przez kadrę zielonych szkół.

Panie kucharki również włożyły całe swoje serce w przygotowanie ciast lub deserów. W tym roku rekord padł w Tardzie – Dzień Dziecka świętowało łącznie niemal siedemdziesięcioro młodych ludzi.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji.

wychowawców będzie opiekować się dziećmi podczas turnusu, a także usłyszą Państwo, jak zaplanowaliśmy zapewnienie dzieciom opieki medycznej.

Choć spotkania nie są obowiązkowe, zaproszenie do wzięcia w nich udziału kierujemy głównie do rodziców, których dzieci jeszcze z nami nie wyjeżdżały – ci rodzice stanowią najliczniejszą grupę słuchaczy podczas spotkań. Natomiast często zdarza się, że w momencie, w którym dziecko wyjeżdża na camp, na którym jeszcze nie było, rodzice z chęcią przychodzą na nasze spotkania po raz kolejny. W drugiej części spotkań przedwyjazdowych jest czas na zadawanie pytań – proszę zatem przed spotkaniami zastanowić się nad istotnymi kwestiami dotyczącymi wyjazdu dziecka, będzie bowiem okazja na otrzymanie odpowiedzi bezpośrednio od osoby kierującej daną jednostką. Nie wszystkie pytania można zadać na forum – dlatego też do omówienia kwestii, których Państwo nie chcieliby poruszać bezpośrednio na spotkaniu (np. tematyka zdrowotna), zachęcamy tuż po spotkaniach – kierownicy jeszcze przez pewien czas pozostaną do Państwa dyspozycji!

Wszelkie kwestie formalne – wysokość dopłat, umowy, karty kwalifikacyjne można omówić z pracownikami BOK – recepcja znajdować się będzie tuż przy sali 219.

Podczas tegorocznych spotkań planujemy przeprowadzenie dwóch dodatkowych akcji: kolejnej zbiórki rzeczy dla dzieci z domu dziecka w Pyrach i pierwszej zbiórki książek do biblioteczek campowych CHRIS.

Zbiórkę rzeczy dla dzieci z domu dziecka organizujemy już po raz trzeci – pełna listę potrzeb znajdą Państwo [TUTAJ](#).

Dziękujemy za ogromne zaangażowanie Państwa i chęć niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

Camp Tarda:



Pomysł na nasze drugie działanie powstał niejako w kontrze do powszechnej krytyki młodego pokolenia – my widzimy na naszych campach i zielonych szkołach, że dzieci i młodzież doskonale funkcjonują bez komputerów. Czasem nie mają nawet czasu, żeby odpowiedzieć na SMS-y od rodziców. I są otwarci na wiedzę, kulturę, mają chęć zdobywać nowe doświadczenia, poznawać innych ludzi, a także...czytać. Aby umożliwić dzieciom podróż do bogatego świata wyobraźni, każdy camp chcemy wyposażyć w biblioteczkę, z której zasobów korzystać będą wszyscy campowicze. Zasady działania biblioteczek są oparte na zaufaniu do osób korzystających z biblioteczek – nie będziemy prowadzić rejestrów wypożyczenia czy wymiany książek. Regulamin biblioteczek campowych znajdują Państwo [TUTAJ](#). Jeśli mają Państwo w domu interesujące książki, z który Państwa dzieci już wyrosły, a mogą posłużyć innym – będziemy wdzięczni za włączenie się w budowanie biblioteczek.

Zarówno rzeczy dla dzieci z domu dziecka, jak i książki będą zbierane w salach, w których odbywać się będą spotkania przedwyjazdowe. Za każdy dar dziękujemy!

W tym roku po raz kolejny na nasze campy zaprosiliśmy dzieci z organizacji **SOS Wioski Dziecięce**.

Finansujemy również pobyt w Polsce dla dzieci z Gruzji, zgodnie z założeniami naszego społecznego **projektu "Gruzja"**. Ubiegłego lata Państwo dodatkowo zainicjowali akcję wysyłania dzieci na campy, pokrywając koszty pobytu dzieci z domów dziecka czy innych instytucji opiekuńczo-wychowawczych. Akcja ta była kontynuowana także zimą. W tym roku jesteśmy również otwarci na taką współpracę – czekamy na zgłoszenia nawet do ostatniego turnusu.

Do zobaczenia na spotkaniach!

Agnieszka Kazimierzak w imieniu całego Zespołu CHRIS



System kwaterowania dzieci na campach

Z Grażyną Goralewską, kierownikiem Campu Radków, i Anetą Borzym, kierownikiem BOK, rozmawiała Agnieszka Kazimierczak.

Agnieszka Kazimierczak: Grażyno, w jaki sposób kwaterujemy dzieci na campie, jakie kryteria mają tu zastosowanie?



Grażyna Goralewska: Każdy camp jest inny pod względem infrastruktury, więc pewne zasady szczegółowe zmieniają się w zależności od miejsca wyjazdu dziecka. Jednakże ogólne wytyczne wszędzie pozostają te same. W Radkowie mamy zasadę, że młodsze dzieci – juniorki – są zakwaterowane w budynkach hotelowych, natomiast starsze – w domkach. Ponieważ mamy też dużą różnorodność obozów, staramy się, by dzieci były kwaterowane obozami – np. obóz taneczno-plastyczny zajmuje kilka pokoi obok siebie, następnie obóz taneczny, na innym piętrze gry świata itd. Między pokojami dzieci są też pokoje kadry – wychowawców i instruktorów z danych obozów. Zależy nam, by dzieci mogły w razie potrzeby mieć szybki kontakt z opiekunami. Podobne zasady obowiązują podczas kwaterowania młodzieży w domkach.

A.K.: Czy to jedyna zasada obowiązująca podczas kwaterowania dzieci?

G.G.: Oczywiście nie. Zwracamy też uwagę na wiek i staramy się, by różnica wieku między dziećmi w pokoju nie była większa niż 2 lata. Oprócz tego – co



Camp Radków:



oczywiste – osobno kwaterujemy chłopców i osobno dziewczynki.

A.K.: Czy zdarza się, by dzieci z różnych obozów w Radkowie były zakwaterowane razem?

G.G.: Zdarza się to – czasem sytuacja wymaga, by razem zakwaterować dzieci z różnych obozów, np. dwie dziewczynki z obozu fotograficznego i dwie z obozu filmowego. Czasami takie rozwiązanie jest najlepsze, bo przecież nie ma sensu, by mieszkały w pokojach tylko we dwie. Dlatego zdarza się, że łączymy dzieci z dwóch obozów w pokoju, ale zawsze są to dzieci w podobnym wieku.

A.K.: Jakie funkcje spełnia właściwe zakwaterowanie dzieci na campie?

G.G.: To niezwykle ważny warunek w adaptacji dziecka na campie. Zadowolenie z zakwaterowania już pierwszego dnia pozytywnie nastawia dziecko do tego, co będzie się działo na campie. Pamiętajmy o tym, że jest to młody albo bardzo młody człowiek, który wyjechał ze znanego sobie środowiska w zupełnie nowe – obce. Jeśli dobrze czuje się w pokoju wśród swoich współmieszkańców, radośnie idzie na zajęcia oraz pozytywnie odbiera to, co dzieje się na campie. Czerpie pełnymi garściami z tego, co mamy mu do zaproponowania. W miarę możliwości uwzględniamy życzenia rodziców dotyczące zakwaterowania. Natomiast w pokojach, gdzie zakwaterowane są dzieci, które do tej pory się nie znały, staramy się jak najszybciej poznać je ze sobą i pomóc im się zaprzyjaźnić. Chodzi o to, by dobrze czuły się w swoim towarzystwie w pokoju, by wzajemnie się akceptowały, szanowały i czuły się bezpieczne. By po! kój był azylem i miejscem spokoju.

Pozwolę sobie w tym miejscu odejść trochę od tematu. Czasami w czasie trwania turnusu odwiedzają nas rodzice dzieci. Bardzo chcą zobaczyć pokój, a wychowawca nie zgadza się na to. Chcę zaznaczyć, że dzieje się tak z powodów, o których powiedziałam przed chwilą. Pokój jest azylem dziecka i nic nie powinno tego zakłócać. Nie mamy jednak nic do ukrycia – pokój można



zobaczyć w dniu odbioru dziecka z campu, ostatniego dnia.

A.K.: Jakie pokoje mamy do dyspozycji na campach?

G.G.: Na każdym campie wygląda to nieco inaczej. Patrząc przekrojowo, są to pokoje lub domki 2-10-osobowe.

A.K.: Wydaje się, że ośmioro, dziesięcioro dzieci w pokoju lub domku to bardzo dużo.

G.G.: Tak masz rację – wydaje się. W rzeczywistości duże pokoje czy domki są lepsze od tych małych 3-, 4-osobowych.

A.K.: Dlaczego?

G.G.: W dużym pokoju dzieci tworzą swoją minispołeczność. Im więcej osób w pokoju, tym weselej. Jest więcej rozmów, więcej pomysłów na wspólne zabawy w czasie wolnym, więcej osób, z którymi można się zaprzyjaźnić. Z doświadczenia wiem, że w takim pokoju wieczorem nie ma miejsca na tęsknotę. Towarzystwo koleżanek czy kolegów na to nie pozwala. W pokoju trzyosobowym trudniej zapanować nad tęsknotą wieczorną, jeśli pojawi się tuż przed snem u jednego dziecka. Za chwilę to drugie i trzecie też tęskni. W bardziej liczonym pokoju nie ma to miejsca, bo jest wiele osób, z którymi dziecko wchodzi w interakcje.

Czasem rodzice proszą, by zakwaterować dziecko w pokoju, w którym będzie mało dzieci. Nie chcą, by wieczorem czy rano czekało w kolejce do łazienki. Wydaje im się to jakimś problemem czy niedogodnością. To błąd. Duży pokój to same korzyści dla dziecka, nawet kolejka do prysznicy ma swoje zalety, bo dzięki niej trzeba ustalić zasady codziennej kąpieli, by nikt nie był pokrzywdzony i zawsze ktoś inny był pierwszy. To jest jak w życiu, po prostu trzeba umieć dogadać się z innymi ludźmi.



Camp Serwy:

A.K.: Aneto, jak mogę – jako rodzic – zgłosić swoje preferencje w zakwaterowaniu mojego dziecka?

Aneta Borzym: Prośbę o zakwaterowanie koniecznie trzeba zgłosić przed rozpoczęciem obozu. Najlepiej do dwóch tygodni przed obozem, bo już wtedy kierownik planuje zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Obsługi Klienta: telefonicznie, e-mailem lub poprzez wpisanie na karcie kwalifikacyjnej. Wszystkie zgłoszenia są odnotowywane w systemie i trafiają do kierownika campu.

Prosimy również, aby zgłoszenia do wspólnego zakwaterowania były przekazywane za zgodą wszystkich rodziców i dzieci. Bardzo kłopotliwe są sytuacje, w których na miejscu okazuje się, że jedno z rodziców zgłosiło zakwaterowanie dzieci, a drugie sobie tego nie życzy. Albo dzieci, których rodzice się przyjaźnią, nie chcą być razem w pokoju.

A.K.: Czy mogę zarezerwować konkretny pokój?

A.B.: Kierownicy muszą zakwaterować dzieci w pokojach, biorąc pod uwagę kilka czynników: wybór obozu, wiek, płeć i preferencje zakwaterowania z kolegą czy z koleżanką. Uwzględniając te cztery podstawowe kryteria, już jest to bardzo trudne zadanie, jeśli do tego chcieliby spełnić prośby związane z wyborem konkretnego pokoju, obawiam się, że dla wielu dzieci zabrakłoby miejsc. Wydaje mi się, że rodzice są bardzo rozsądni, zdają sobie z tego sprawę i rzadko zdarzają się takie sugestie – a jeśli się pojawiają, to zazwyczaj są związane z kwestiami zdrowotnymi i wtedy staramy się je uwzględnić.

A.K.: Czy biuro potwierdza zakwaterowanie z dziećmi wskazanymi w karcie, czy mogę być pewna, że dzieci zostaną tak zakwaterowane jak wskazałam w karcie?

A.B.: To pytanie bardzo często zadają nam rodzice dzieci, które wyjeżdżają na



obóz po raz pierwszy i ma to dla nich bardzo duże znaczenie. Niestety nie mogę udzielić na nie odpowiedzi, której rodzice oczekują, że zawsze się to udaje. Na pocieszenie dodam, że są to rzadkie przypadki, aby dziecko nie zostało zakwaterowane zgodnie ze wskazaniem z karty kwalifikacyjnej. Kierownik campu naprawdę robi wszystko, aby spełnić prośby dzieci o wspólne zakwaterowanie. Zdarzają się jednak wyjątki, kiedy jest to niemożliwe technicznie, bo np. na campie są pokoje trzyosobowe, a pięcioro dzieci chce być razem, lub wbrew przyjętym w firmie zasadom, np. różnica wieku między dziećmi jest większa niż 2 lata, dzieci są z różnych obozów, a kwaterunek jest w odrębnych budynkach. Wychowawca do jednego podopiecznego musiałby przemierzać cały teren ośrodka kilkakrotnie w ciągu dnia i trudno byłoby mu sprawować bezpośrednią opiekę nad dzieckiem. W takiej sytuacji kierownik lub wychowawca rozmawia z dziećmi i próbują wspólnie znaleźć rozwiązanie lub zmierzyć się z sytuacją i wytłumaczyć dziecku, dlaczego jego prośba nie została spełniona. Zawsze w rozmowach z rodzicami prosimy, żeby rodzice nie obiecywali dzieciom, że na pewno prośba będzie spełniona i rozmawiali z nimi szczerze, że może się zdarzyć taka sytuacja, że mimo zaangażowania kadry nie uda się zakwaterować pociechy z kolegą czy koleżanką. Nie oznacza to, że nie będą się widywać, bo mogą być razem na zajęciach oraz spotykać się w czasie sjesty. Dziecko mniej emocjonalnie przyjmie fakt, że się nie udało, i szybciej poradzi sobie w nowej sytuacji, jeśli będzie na to przygotowane, a jeśli się uda – ucieszy się podwójnie.

A.K.: Grażyno, co robi kierownik lub wychowawca, jeśli w trakcie turnusu dzieci wejdą w konflikt i nie będą już chciały ze sobą mieszkać?

G.G.: Czasem zdarza się, że w pokoju pojawi się jakiś konflikt między dziećmi. Wówczas wychowawca albo kierownik staje się mediatorem. Najważniejsza jest szczerza rozmowa, taka podczas której dzieci otwarcie nazywają problem.



Wówczas możemy jakoś zaradzić. Przyznaję, że zwykle nie ma możliwości zmiany pokoju. Przyczyny są czysto techniczne – wszystkie inne łóżka są już zajęte. To, co robimy, to uświadamiamy dzieciom, że w sytuacji konfliktu można znaleźć rozwiązanie. A jedyną drogą prowadzącą do tego jest rozmowa. I znów muszę powiedzieć... jak w życiu.

Z mojego doświadczenia wiem, że dzieci wykazują maksimum dobrej woli. Chcą być wysłuchane, słuchają też argumentów drugiej strony i chcą znaleźć rozwiązanie. Tu trudniejszymi rozmówcami są czasem rodzice, którzy z oddali naciskają na kierownika, by przekwaterował ich dziecko. Ucieczka do innego pokoju nie rozwiązuje problemu. My chcemy uczyć młodego człowieka dialogu, szacunku, tolerancji, otwartości, a to wszystko jest wartością dodaną także w sytuacji konfliktowej w pokoju.

A.K.: Co jeszcze możemy dodać, mówiąc o zakwaterowaniu dzieci na campie?

G.G: Ja na koniec mam wielką prośbę do rodziców, by zaufali nam, bo to, jak kwaterujemy dzieci, naprawdę jest przez nas przemyślane, a priorytetem zawsze jest ich dziecko i jego komfort w czasie pobytu na campie.

A.K.: Dziękuję Wam za rozmowę.

Zmiany w Regulaminie Campu

Od sezonu LATO 2014 w Regulaminie Campu pojawił się zapis o **zakazie filmowania na campach oraz o zakazie publikacji w sieci zdjęć naruszających godność osobistą i prywatność uczestników i kadry.**

Zapis ten jest podyktowany informacjami, które dochodzą do nas zarówno od rodziców, jak i kadry o pojawiających się na portalach internetowych zdjęciach, które są umieszczane bez zgody osób na nich występujących. Nawet najlepsze intencje zamieszczających zdjęcia czy filmy są często inaczej odbierane przez osoby fotografowane czy filmowane – to, co dla autora jest np. żartem, dla osoby będącej na zdjęciu może być równoznaczne z ośmieszeniem. Poprzez ten zapis, a później omówienie go w grupie wychowawczej, chcemy uczulić campowiczów, że takie – wydawałoby się nieszkodliwe i zabawne – zachowania mogą wyrządzić dużą krzywdę.

Korzystając z okazji, chcę poinformować Państwa o jeszcze jednej ważnej dla naszych dzieci kwestii: ze względu na plagę wszy w szkołach i przedszkolach oraz innych miejscach grupowego przebywania dzieci i młodzieży, potwierdzoną przez sanepid, w tym roku będziemy mocniej zwracać uwagę na ten problem, częściej niż dotychczas kontrolując stan czystości głów dzieci w trakcie turnusu. Kontrole będą przeprowadzane w oddzielnych pomieszczeniach zapewniających dziecku prywatność. W przypadku stwierdzenia wszawicy zostaną powiadomieni oprócz dziecka jedynie jego rodzice i wychowawca. Wbrew utartej opinii wszawica nie jest problemem środowisk patologicznych. Nawet czyste i zadbane dzieci mogą przynieść do domu wszy. Prosimy zatem Państwa o niebagatelizowanie objawów u dziecka i kontrolne sprawdzanie głów dzieci szczególnie przed wyjazdem na obóz, aby zapobiegać roznoszeniu się insektów. Jeśli dziecko tuż przed wyjazdem na obóz będzie w! trakcie leczenia – prosimy o przygotowanie informacji dla wychowawcy o kolejnych etapach leczenia oraz zabezpieczenie odpowiedniej ilości środków usuwających wszy.

Aneta Borzym

Kierownik Biura Obsługi Klienta

Newsletter został wysłany do osób, które zgłosiły chęć jego otrzymywania zaznaczając tę opcję w panelu rezerwacyjnym on-line na stronie www.chris.com.pl. Jeśli nie chcecie Państwo otrzymywać tego typu wiadomości, prosimy [kliknąć tutaj](#).

Wszelkie uwagi oraz propozycje tematów do newslettera prosimy zgłaszać mailowo: newsletter@chris.com.pl

CHRIS - obozy młodzieżowe, obozy dla dzieci, zielone szkoły

